

Sygn. akt XXV C 2054/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 stycznia 2023 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Edyta Bryzgalska

Protokolant: sekretarz sądowy Weronika Kutyla

po rozpoznaniu w dniu 18 stycznia 2023 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. G. i M. G.

przeciwko (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.

o ustalenie i zapłatę

I. oddala powództwo;

I. zasądza od A. G. i M. G. łącznie na rzecz (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. kwotę 5.417 zł (słownie: pięć tysięcy czterysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa

Sygn. akt XXV C 2054/20

UZASADNIENIE

M. G. i A. G. pozwem z dnia 8 czerwca 2020 r. (data nadania k.68) skierowanym przeciwko (...) Bank (...) S.A. w W. wnieśli o:

- zasądzenie od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwoty 47.082,14 zł oraz kwoty 12.792,71 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 7 stycznia 2020 r. do dnia zapłaty z uwagi na nieważność umowy kredytu;

ewentualnie

- ustalenie nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu hipotecznego nr (...) zawartej pomiędzy powodami a pozwanym w dniu 23 października 2008 r. (stwierdzenie nieważności umowy);

ewentualnie:

- zasądzenie od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwoty 35.103,16 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 7 stycznia 2020 r. do dnia zapłaty,
- ustalenie, że postanowienia § 1 ust. 1, § 2 ust. 1, § 2 ust. 3 pkt 4 lit. b, § 2 ust. 3 pkt 6 lit. c, § 4 ust. 1, § 6 ust. 1 pkt 1, § 6 ust. 2 pkt 1, § 7 pkt 9, § 13 ust. 2 pkt 2 lit. b umowy oraz § 8 ust. 1, § 11 ust. 3, § 18 ust. 3, § 37 ust. 1 i 2, § 38 ust. 1 i 2, § 39 ust. 5 i 7, § 40 ust. 1 i 2 Regulaminu Kredytu Hipotecznego i Budowlanego, a także § 1 ust. 1, § 2 ust.

1, § 2 ust. 3 pkt 2, § 2 ust. 4 i 5, § 3, § 4 aneksu nr 2 z dnia 3 marca 2015 r. stanowią niedozwolone postanowienia umowne i nie wiążą powodów (są bezskuteczne wobec powodów) od chwili zawarcia umowy.

Powodowie zażądali także zasądzenia od pozwanego solidarnie na ich rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

W uzasadnieniu pozwu powodowie wskazali, że w dniu 23 października 2008 r. zawarli z Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W., poprzednikiem prawnym pozwanego banku, umowę kredytu hipotecznego nr (...) denominowanego (waloryzowanego) kursem waluty CHF, na podstawie której bank udzielił powodom kredytu w wysokości 69.003,59 CHF na sfinansowanie zakupu spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego. Podali, że w dniu wypłaty kredytu została pobrana przez bank prowizja w wysokości 483,03 CHF, którą pozwany przeliczył do kwoty 1.208,69 zł. Umowa przewidywała, że kwota kredytu zostanie wypłacona w złotych oraz że kredyt będzie spłacany w złotych, odsetki, prowizje oraz opłaty będą naliczane w walucie kredytu i będą podlegały spłacie w złotych. Powodowie wskazali, że w toku rozmów

z przedstawicielami pozwanego banku otrzymali informację, że z uwagi na ich ówczesną sytuację materialną i majątkową nie posiadają zdolności na kredyt złotowy w kwocie potrzebnej na zrealizowanie inwestycji. Podnieśli, że w trakcie spotkań i czynności poprzedzających zawarcie umowy nie zostały im udzielone szczegółowe oraz wyczerpujące informacje związane z udzielanym kredytem, w szczególności działanie mechanizmu waloryzacji (denominacji), który to mechanizm został powodom przedstawiony jako wysoce korzystny i niewpływający istotnie na charakter kredytu, a samo ryzyko związane

z waloryzacją zostało zaprezentowane jako znikome. Powodowie podali, że zawierając umowę działali jako konsumenci w rozumieniu art. 22⁽¹⁾ k.c. W ocenie powodów umowa jest nieważna, bowiem stosowane przez bank klauzule umowne dotyczące waloryzacji stanowią niedozwolone postanowienia umowne w myśl art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. i jako takie nie wiążą powodów z mocą wsteczną, a usunięcie z treści umowy klauzul waloryzacyjnych skutkuje upadkiem całej umowy. W ocenie powodów klauzule waloryzacji określają główne świadczenia stron i nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny, gdyż ich treść jest nieprecyzyjna. W umowie nie wskazano wedle jakiego kursu ma nastąpić przeliczenie kredytu oraz w jaki sposób bank ustala kursy wymiany walut, a taka konstrukcja pozwala bankowi na jednostronne, dowolne kształtowanie kursów walut. Ponadto powodowie wskazali, że kwestionowane przez nich postanowienia nie zostały z nimi indywidualnie uzgodnione, stanowiąc element wzorca umownego stosowanego masowo w obrocie

z konsumentami. W ocenie powodów abuzywne są również postanowienia dotyczące ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. W przekonaniu powodów ukształtowanie ich praw i obowiązków nastąpiło w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, przez co doszło do rażącego naruszenia ich interesów. Zdaniem powodów na ocenę abuzywności klauzul waloryzacyjnych nie ma wpływu podpisanie przez strony aneksu uprawniającego powodów do spłaty kredytu bezpośrednio w walucie CHF. W ocenie powodów umowa jest nieważna

w świetle art. 58 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 ustawy – Prawo bankowe i art. 353⁽¹⁾ § 1 k.c.,

a ponadto narusza zasadę walutowości wyrażoną w art. 358 k.c. W związku z nieważnością umowy powodowie domagają się zasądzenia na ich rzecz zwrotu wszystkich uiszczonych przez nich kwot tytułem rat kredytowych oraz innych należności (ubezpieczenie niskiego wkładu własnego). Powodowie wskazali, że posiadają interes prawny w żądaniu ustalenia

w rozumieniu art. 189 k.p.c. W przypadku uznania, że umowa jest ważna, a wyeliminowaniu z umowy podlegają wyłącznie postanowienia uznane za abuzywne, powodowie dochodzą zwrotu różnicy pomiędzy wysokością rat kapitałowo-odsetkowych spełnionych przez powodów na rzecz pozwanego a wysokością rat należnych po wyeliminowaniu z umowy kredytu niedozwolonych postanowień oraz zwrotu należności uiszczonych tytułem ubezpieczenia niskiego wkładu własnego.

Pismem procesowym z dnia 18 maja 2021 r. (data nadania k.253, pismo procesowe k.237-247v) powodowie zmodyfikowali żądanie pozwu w ten sposób, że wnieśli o:

I. ustalenie nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z umowy nr (...) kredytu hipotecznego w walucie wymiennej, zawartej pomiędzy powodami a pozwanym w dniu 23 października 2008 r. (stwierdzenie nieważności umowy),

II. zasądzenie od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwoty 65.117,39 zł oraz kwoty 12.792,71 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 7 stycznia 2020 r. do dnia zapłaty z uwagi na nieważność umowy kredytu;

ewentualnie o:

III. zasądzenie od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwoty 39.211,77 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 7 stycznia 2020 r. do dnia zapłaty,

IV. ustalenie, że postanowienia § 1 ust. 1, § 2 ust. 1, § 2 ust. 3 pkt 4 lit. b, § 2 ust. 3 pkt 6 lit. c, § 4 ust. 1, § 6 ust. 1 pkt 1, § 6 ust. 2 pkt 1, § 7 pkt 9, § 13 ust. 2 pkt 2 lit. b umowy oraz § 8 ust. 1, § 11 ust. 3, § 18 ust. 3, § 37 ust. 1 i 2, § 38 ust. 1 i 2, § 39 ust. 5 i 7, § 40 ust. 1 i 2 Regulaminu Kredytu Hipotecznego i Budowlanego, a także § 1 ust. 1, § 2 ust. 1, § 2 ust. 3 pkt 2, § 2 ust. 4 i 5, § 3, § 4 aneksu nr 2 z dnia 3 marca 2015 r. stanowią niedozwolone postanowienia umowne i nie wiążą powodów (są bezskuteczne wobec powodów) od chwili zawarcia umowy.

Kolejnej modyfikacji powództwa powodowie dokonali pismem procesowym z dnia 31 grudnia 2021 r. (data nadania k.294, pismo procesowe k.275-277v) wnosząc o:

I. ustalenie nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z umowy nr (...) kredytu hipotecznego w walucie wymiennej, zawartej pomiędzy powodami a pozwanym w dniu 23 października 2008 r. (stwierdzenie nieważności umowy),

II. zasądzenie od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwoty 245.074,10 zł oraz kwoty 17.129,45 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 7 stycznia 2020 r. do dnia zapłaty, z uwagi na nieważność umowy kredytu;

ewentualnie o:

III. zasądzenie od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwoty 129.773,69 wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 7 stycznia 2020 r. do dnia zapłaty,

IV. ustalenie, że postanowienia § 1 ust. 1, § 2 ust. 1, § 2 ust. 3 pkt 4 lit. b, § 2 ust. 3 pkt 6 lit. c, § 4 ust. 1, § 6 ust. 1 pkt 1, § 6 ust. 2 pkt 1, § 7 pkt 9, § 13 ust. 2 pkt 2 lit. b umowy oraz § 8 ust. 1, § 11 ust. 3, § 18 ust. 3, § 37 ust. 1 i 2, § 38 ust. 1 i 2, § 39 ust. 5 i 7, § 40 ust. 1 i 2 Regulaminu Kredytu Hipotecznego i Budowlanego, a także § 1 ust. 1, § 2 ust. 1, § 2 ust. 3 pkt 2, § 2 ust. 4 i 5, § 3, § 4 aneksu nr 2 z dnia 3 marca 2015 r. stanowią niedozwolone postanowienia umowne i nie wiążą powodów (są bezskuteczne wobec powodów) od chwili zawarcia umowy.

Podtrzymali powództwo w pozostałym zakresie. Ponadto wskazali, że w dniu 28 października 2021 r. dokonali całkowitej wcześniejszej spłaty kredytu.

W odpowiedzi na pozew (k.76-114) oraz modyfikacje powództwa (pismo procesowe z dnia 25.10.2021 r. k.258-264v, pismo procesowe z dnia 22.06.2022 r. k.300-303v) pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie solidarnie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według spisu kosztów, jaki zostanie przedstawiony przed zakończeniem postępowania, a w przypadku jego nieprzedstawienia – według norm prawem przepisanych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, ewentualnie – na wypadek uznania, że po stronie powodów nie zachodzi solidarność czynna – zasądzenie od każdego

z powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu, przedstawiony przed zakończeniem postępowania, a w przypadku jego nieprzedstawienia – według norm prawem przepisanych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Pozwany zakwestionował żądanie pozwu co do zasady i wysokości. Wskazał, że umowa kredytu jest ważna albowiem zawiera wszystkie niezbędne elementy umowy kredytu, objęte zakresem normy zawartej w art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, nie narusza zasady walutowości ani zasad współżycia społecznego. Powodowie zawarli umowę o kredyt w walucie wymiennej, w związku z powyższym przedstawiana przez nich argumentacja co do abuzywności postanowień umowy jest bezprzedmiotowa. Pozwany podniósł, że powodowie zostali poinformowani o ponoszeniu ryzyka walutowego i ryzyka zmiennej stopy procentowej, co potwierdzają podpisane przez nich dokumenty. Pozwany zaprzeczył, aby powodowie nie mieli zdolności na kredyt złotowy i aby byli zapewniani przez pozwanego, że umowa jest całkowicie bezpieczna, a ryzyko kursowe znikome. Zanegował, aby klauzule przeliczeniowe były abuzywne i rażąco naruszały interesy powodów jako konsumentów, jak również aby kursy walut w tabeli były ustalane w sposób dowolny i niekontrolowany,

a spread walutowy stanowił ukryty koszt kredytu bądź ukrytą prowizję. Spread walutowy jest naturalnym elementem związanym z transakcjami wymiany walut, a fakt, że kurs kupna jest niższy od kursu sprzedaży jest notoryjny. Bank jako uczestnik rynku walutowego również ponosi koszty spreadu zawierając transakcje na rynku walutowym. Kursy walutowe banku wynikają zaś z aktualnej sytuacji na rynku walutowym. Zaprzeczył też, aby przyznał sobie uprawnienie do dowolnego kształtowania sytuacji prawnej lub ekonomicznej powodów,

w tym wysokości świadczeń pieniężnych powodów. Pozwany zanegował, aby obciążył powodów nieorganicznym ryzykiem kursowym wymiany waluty oraz ryzykiem całkowicie dowolnego i arbitralnego kształtowania kursu kupna i sprzedaży waluty. Wskazał, że ryzyko kursowe obciążało obie strony umowy. Zaprzeczył, aby nie dopełnił względem powodów obowiązku informacyjnego i zataił przed kredytobiorcami informacje odnośnie wahań kursu CHF w przeszłości. Pozwany wskazał, że dopuszczalność zawierania umów w walucie obcej została już przesądzona w judykaturze, data uruchomienia kredytu była jednoznacznie określona, przez co konsument miał wiedzę o ostatecznej wysokości zobowiązania. Podniósł też, że w dniu 3 marca 2015 r. strony zawarły aneks nr (...) do umowy, umożliwiający spłatę kredytu bezpośrednio w CHF, a zatem z pominięciem kursów banku. Pozwany podkreślił, że zarówno regulacja banku, jak i późniejsza ustawa antyspreadowa spowodowały, że uwzględnienie tabeli walutowej banku przy ustalaniu wysokości rat kredytu pozostaje wyłącznie w gestii konsumenta, a w konsekwencji koszty związane z jej stosowaniem istnieją jedynie wtedy, gdy konsument sam zdecyduje się je ponieść. Pozwany uznał za niedopuszczalne zastosowanie do umowy kredytu złotowego oprocentowania opartego

o stopę LIBOR. Pozwany zakwestionował twierdzenia powodów o bezpodstawnym pobieraniu opłat tytułem ubezpieczenia niskiego wkładu, wskazując, że bez zawarcia umowy ubezpieczenia niskiego wkładu bank nie zawarłby umowy z uwagi na zwiększone ryzyko związane z udzieleniem kredytu. Wartości nieruchomości nie są stałe i podlegają wahaniom cyklicznym. W takiej sytuacji jest wymagane ustanowienie odpowiedniej jakości zabezpieczenia. Dzięki ubezpieczeniu niskiego wkładu kredytobiorcy osiągnęli cel związany z tym, że otrzymali kredyt w wyższej wysokości bez uiszczenia odpowiedniego wkładu własnego. Pozwany zanegował też, aby wzbogacił się kosztem powodów, którzy zrealizowali swój cel za pomocą środków uzyskanych z kredytu i nabyli lokal mieszkalny, zwiększając tym samym swoje aktywa. Wskazał, że umowa bez zakwestionowanych postanowień umowy może w dalszym ciągu obowiązywać i być wykonywana przez strony. Do przeliczeń można zastosować w drodze wykładni umowy np. kurs publikowany przez NBP. Pozwany podniósł również zarzut przedawnienia roszczeń powodów.

Przed zamknięciem przewodu sądowego, na rozprawie w dniu 18 stycznia 2023 r. strony podtrzymały wcześniejsze stanowiska.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W 2008 r. (...) S.A. z siedzibą w W. posiadał w swojej ofercie zarówno kredyty złotówkowe, jak i w walucie wymiennej, w tym CHF. Kredyty w walucie wymiennej CHF były wówczas najkorzystniejsze z uwagi na niskie oprocentowanie według stawki referencyjnej LIBOR. Procedura ubiegania się o kredyt hipoteczny rozpoczynała się od przeprowadzenia rozmowy z klientem i ustaleniu jego oczekiwań. Wówczas były wykonywane symulacje kredytowe,

następnie był wypełniany wniosek kredytowy, w którym klient wskazywał oczekiwaną wysokość kredytu, walutę kredytu, podstawowe zabezpieczenia, wskazywał swoje zarobki oraz posiadane aktywa. Tak wypełniony wniosek wraz z załącznikami był przesyłany do centrali i na jego podstawie była wydawana decyzja kredytowa. Po poinformowaniu klienta o decyzji kredytowej

i zdecydowaniu się na ofertę banku, była przygotowywana umowa kredytu, przesyłana kolejno do oddziału banku. Jeśli klient zdecydował się na zawarcie umowy, była podpisywana umowa.

dowód: Regulamin k.31-38v, okoliczność powszechnie znana

W 2008 r. obowiązywała Rekomendacja S, która wymagała wyższej zdolności kredytowej na kredyt w walucie wymiennej niż w przypadku kredytów złotych, osoba niemająca zdolności na kredyt w PLN nie miała zdolności na kredyt w CHF.

dowód: Rekomendacja S k.210-224

Powodowie postanowili nabyć lokal mieszkalny i szukali źródła finansowania. Powodowie sprawdzali oferty kilku banków. Za najkorzystniejszą uznali ofertę (...) S.A. Doradca przedstawił powodom ofertę kredytów hipotecznych w złotych oraz w walucie wymiennej CHF. Powodowie mieli zdolność kredytową w złotych. Wybrali kredyt w walucie wymiennej CHF z uwagi na niższe koszty (niższe oprocentowanie, niższa rata).

dowód: częściowo zeznania powoda k.316-317, częściowo zeznania powódki k.317

Ubiegając się o udzielenie kredytu powodowie złożyli podpisane w dniu 14 października 2008 r. oświadczenia o ponoszeniu ryzyka walutowego i ryzyka zmiennej stopy procentowej o treści: „Oświadczam, że pracownik (...) S.A. przedstawił mi ofertę kredytu hipotecznego w złotych i w walucie wymiennej. Po zapoznaniu się z tą ofertą zdecydowałem, że dokonuję wyboru oferty kredytu w walucie wymiennej, mając pełną świadomość, iż w okresie obowiązywania umowy kredytu może nastąpić wzrost kursu waluty kredytu, co spowoduje podwyższenie kwoty kredytu, odsetek, kwoty raty kapitałowo-odsetkowej przypadających do spłaty, określonych w złotych. Potwierdzam otrzymanie informacji o kosztach obsługi kredytu w przypadku niekorzystnej zmiany kursu waluty. Oświadczam, że jestem świadomy, iż oprocentowanie kredytu jest zmienne i w okresie obowiązywania umowy kredytu może ulec podwyższeniu w związku ze wzrostem stopy referencyjnej LIBOR, co spowoduje podwyższenie kwoty raty odsetkowej / kapitałowo-odsetkowej przypadającej do spłaty. Jednocześnie potwierdzam otrzymanie informacji o kosztach obsługi kredytu w przypadku niekorzystnej zmiany stopy procentowej”.

dowód: oświadczenia k.146 i k.148

W dniu 23 października 2008 r. pomiędzy A. G. i M. G. oraz (...) S.A. z siedzibą w W. została zawarta umowa nr (...) kredytu hipotecznego w walucie wymiennej, na podstawie której bank udzielił powodom kredytu w kwocie 69.003,59 CHF, która była przeznaczona na sfinansowanie zakupu spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego

o powierzchni użytkowej 38,00 m^(2), oznaczonego numerem (...), położonego w M., Osiedle(...) w budynku wielomieszkaniowym o numerze(...), będącego w zasobach mieszkaniowych Spółdzielni Mieszkaniowej (...) (§ 1 ust. 1 i 3 umowy). Kredyt został udzielony do dnia 25 października 2008 r. (§ 1 ust. 2 umowy).

Zgodnie z § 2 ust. 1 umowy od kwoty udzielonego kredytu bank pobrał jednorazowo bezzwrotną opłatę przygotowawczą w wysokości 483,03 CHF.

§ 2 ust. 2 umowy stanowił, że kredyt zostanie wypłacony jednorazowo, bezgotówkowo, na rzecz zbywcy nieruchomości. Zgodnie z § 2 ust. 3 umowy wypłata kredytu miała nastąpić niezwłocznie po złożeniu przez kredytobiorcę dyspozycji wypłaty kredytu (zgodnie

z obowiązującym w banku wzorem, pkt 1), pobraniu opłaty przygotowawczej (pkt 2), złożeniu oświadczenia o poddaniu się egzekucji zapłaty prowadzonej na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego (pkt 3), ustanowieniu prawnego

zabezpieczenia spłaty kredytu, tj. ubezpieczenia spłaty kredytu i ubezpieczenia kredytowanego niskiego wkładu własnego (pkt 4 lit. a i b), przedłożeniu aktu notarialnego potwierdzającego nabycie spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego (pkt 5) i udokumentowaniu przez kredytobiorców spełnienia wskazanych w umowie warunków dodatkowych wymaganych do wypłaty kredytu, w tym opłaceniu składki z tytułu ubezpieczenia kredytowanego niskiego wkładu własnego (pkt 6 lit. c). Stosownie do § 2 ust. 5 umowy, umowa wygasła, jeżeli warunki przewidziane dla wypłaty kredytu nie zostały spełnione w terminie 60 dni roboczych od dnia podpisania umowy.

W dniu zawarcia umowy oprocentowanie kredytu wynosiło 4,3517 % w stosunku rocznym (§ 3 ust. 1 umowy). Oprocentowanie kredytu było zmienne i było ustalane w oparciu o stopę referencyjną 6M LIBOR, zaokrągloną do czwartego miejsca po przecinku, obowiązującą w banku w dniu podpisania umowy kredytu, a w okresie kredytowania – w pierwszym dniu kolejnego okresu stabilizacji oprocentowania oraz przy uwzględnieniu marży banku w wysokości 1,2 punktów procentowych (p.p.). Pierwsza zmiana oprocentowania następowała po upływie 6 miesięcy od dnia podpisania umowy. Zgodnie z § 3 ust. 4 umowy bank naliczał odsetki w okresach miesięcznych od kwoty aktualnego zadłużenia od dnia wypłaty kredytu do dnia poprzedzającego całkowitą spłatę zobowiązań z tytułu kredytu.

W § 4 ust. 1 umowy kredytobiorcy zobowiązali się do spłaty kredytu wraz z odsetkami w terminach określonych w umowie w złotych polskich w ratach annuitetowych (równych ratach kapitałowo-odsetkowych). Każda rata za wyjątkiem raty wyrównującej zawierała pełne odsetki naliczone za okres miesiąca od salda kredytu pozostającego do spłaty oraz część kapitału. Pierwszy termin spłaty kapitału i odsetek ustalono na 05 dzień miesiąca następującego po miesiącu, w którym nastąpiła wypłata kredytu. W § 4 ust. 1 umowy wyraźnie wskazano, że zmiana kursu waluty wpływa na wysokość salda kredytu oraz raty kapitałowo-odsetkowej. Zgodnie z § 4 ust. 6 umowy terminy spłat oraz wysokość rat określał harmonogram spłaty, który stanowił integralną część umowy. Harmonogram obejmujący raty do dnia pierwszej zmiany oprocentowania był przekazywany kredytobiorcy w dniu podpisania umowy, natomiast harmonogram obejmujący kolejne raty do dnia następnej zmiany oprocentowania był przesyłany kredytobiorcy po każdej zmianie oprocentowania. Stosownie do § 4 ust. 7 umowy spłata kredytu następowała w formie obciążenia należną kwotą kredytu i odsetkami w terminach płatności konta prowadzonego w oddziale banku nr (...) do wysokości wolnych środków na tym koncie, na podstawie pisemnej decyzji kredytobiorcy. § 4 ust. 12 umowy pozwalał na wielokrotne przewalutowanie kredytu, przy czym za przewalutowanie kredytu bank pobierał prowizję w wysokości 1,00 % kwoty po przewalutowaniu.

Zgodnie z § 6 ust. 1 umowy zabezpieczeniem kredytu była hipoteka zwykła w kwocie 69.003,59 CHF, stanowiąca 100% kwoty kredytu, i kaucyjna zabezpieczająca odsetki umowne i koszty uboczne do kwoty 34.501,80 CHF, stanowiąca 50% kwoty kredytu, ustanowiona na kredytowanej nieruchomości (pkt 1) oraz ubezpieczenie nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych wraz z cesją praw z polisy na rzecz banku (pkt 2). W § 6 ust. 2 pkt 1 umowy jako dodatkowe zabezpieczenie do czasu dostarczenia bankowi odpisu księgi wieczystej potwierdzającego prawomocne wpisy hipotek na rzecz banku strony ustanowiły ubezpieczenie kredytowanego niskiego wkładu własnego w (...) S.A.

W § 7 pkt 9 umowy kredytobiorcy zobowiązali się do wnoszenia w terminach i wysokościach opłaty z tytułu ubezpieczenia kredytowanego niskiego wkładu własnego za każdy 60 miesięczny okres ubezpieczenia do czasu spłaty części kredytu stanowiącego wymagany wkład własny.

W § 13 ust. 1 umowy określono rzeczywistą roczną stopę oprocentowania na poziomie 4,6%. W umowie wskazano też, że ze względu na to, że wysokość rocznej stopy oprocentowania w okresie korzystania z kredytu może ulec zmianie, faktycznie wykorzystana kwota kredytu może być niższa od kwoty ustalonej w umowie, a okres faktycznego korzystania z kredytu krótszy od uzgodnionego w umowie, całkowity koszt kredytu na dzień zawarcia umowy kredytu można ustalić jedynie przyjmując określone założenia (§ 13 ust. 3 umowy).

Za ustanowienie zabezpieczenia spłaty kredytu bank pobrał opłatę w wysokości 319,85 zł oraz za ustanowienie zabezpieczenia kredytowanego wkładu własnego – opłatę

w wysokości 1.190,52 zł (§ 13 ust. 2 pkt 2 lit. a i b umowy).

W umowie kredytu postanowiono, że w sprawach nieuregulowanych w umowie ma zastosowanie Regulamin kredytu hipotecznego i budowlanego, zwany dalej „Regulaminem”, którego odbiór kredytobiorcy potwierdzili (§ 17 pkt 1 i § 18 ust. 2 umowy).

dowód: umowa k.27-30v, oświadczenia o poddaniu się egzekucji k.183 i k.185, oświadczenie o ustanowieniu hipoteki k.187

Bank (...) S.A. udzielał kredytu w złotych i w walutach wymienialnych – EUR, USD i CHF (§ 13 ust. 1 Regulaminu). Wybór zasady oprocentowania kredytu należał do kredytobiorcy, o czym stanowił § 13 ust. 4 Regulaminu.

Minimalna kwota kredytu wynosiła 10.000 zł lub równowartość tej kwoty w walucie wymienialnej według kursu kupna waluty obowiązującego w banku w chwili złożenia wniosku o kredyt (§ 8 ust. 1 Regulaminu).

W przypadku kredytów w walutach wymienialnych wysokość kredytu na potrzeby określenia procentowego stosunku kwoty kredytu do wartości nieruchomości/spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu określa się w złotych według kursu kupna waluty obowiązującego w banku w chwili złożenia wniosku kredytowego (§ 11 ust. 3 Regulaminu).

§ 15 ust. 2 Regulaminu zobowiązywał ubiegającego się o kredyt do złożenia oświadczenia, że został poinformowany o ponoszeniu ryzyka walutowego i/lub ryzyka zmiennej stopy procentowej.

Kredytobiorcy byli zobowiązani do udokumentowania posiadania wkładu własnego w wysokości co najmniej 15% kosztu nabycia / kosztu budowy (§ 18 ust. 1 i 2 Regulaminu). W przypadku kredytów udzielanych w walutach wymienialnych dla potrzeb ustalenia wysokości wkładu własnego przyjmuje się kurs kupna waluty obowiązujący w banku w chwili złożenia wniosku kredytowego.

W Rozdziale 9 Regulaminu obszernie uregulowano kwestie zabezpieczeń kredytu wskazując m. in., że kwota hipoteki ustanawianej dla zabezpieczenia kredytów w walutach wymienialnych jest określona w walucie wymienialnej, w której został udzielony kredyt (§ 25 ust. 4) oraz zastrzegając możliwość żądania przez bank ustanowienia dodatkowego zabezpieczenia spłaty kredytu niezależnie od obowiązkowego zabezpieczenia spłaty kredytu (§ 25 ust. 7) oraz konieczność ustanowienia zabezpieczenia tymczasowego spłaty kredytu do czasu dokonania prawomocnego wpisu hipoteki (§ 27 Regulaminu).

Stosownie do § 37 ust. 1 Regulaminu kredyty w walutach wymienialnych były wypłacane w złotych, przy zastosowaniu kursu kupna waluty obowiązującego w banku w chwili wypłaty. Podlegały spłacie w złotych przy zastosowaniu kursu sprzedaży waluty obowiązującego w banku w chwili spłaty (§ 37 ust. 2 Regulaminu).

Zgodnie z § 38 ust. 1 Regulaminu odsetki, prowizje oraz inne opłaty w nim wymienione były naliczane w walucie kredytu i podlegały spłacie w złotych, przy zastosowaniu kursu sprzedaży waluty obowiązującego w banku w chwili spłaty. W przypadku kredytu w walucie wymienialnej w celu ustalenia całkowitego kosztu i łącznej kwoty kosztów kredytu stosowano kurs sprzedaży waluty kredytu, obowiązujący w banku w chwili ustalenia kosztu. W przypadku konieczności ustalenia w walucie wysokości kosztu podanego w złotych, znajdował zastosowanie kurs kupna waluty kredytu, obowiązujący w banku w chwili ustalenia kosztu (§ 38 ust. 2 Regulaminu).

W § 39 Regulamin określał zasady przewalutowania kredytu, które można było dokonać wielokrotnie w czasie trwania umowy. Przy przewalutowaniu zastosowanie miał obowiązujący w banku w chwili podpisania przez kredytobiorcę aneksu do umowy kredytu o przewalutowanie kurs sprzedaży waluty, w przypadku przewalutowania z waluty wymienialnej na złote (ust. 5 pkt 1 i ust. 7).

Zgodnie z § 40 ust. 1 Regulaminu w przypadku kredytów walutowych lub kredytów przeznaczonych na spłatę kredytu walutowego mogła wystąpić różnica pomiędzy ustaloną a przewidzianą do wypłaty kwotą kredytu wyrażoną w złotych, wynikającą z różnicy kursów walut. Ryzyko wystąpienia różnic kursowych ponosił kredytobiorca, który zobowiązywał się do jej pokrycia w kwocie niezbędnej do zamknięcia inwestycji. Kredytobiorca był zobowiązany do pokrycia ewentualnej różnicy pomiędzy kwotą kredytu przeliczoną na złote po kursie kupna obowiązującym w dniu złożenia wniosku o kredyt a kwotą kredytu przeliczoną na złote po kursie kupna obowiązującym w dniu wypłaty kredytu niezbędną do zamknięcia inwestycji.

dowód: Regulamin k.31-38v i k.189-208

Umowa kredytu hipotecznego została zawarta przez strony według standardowego wzorca umownego stosowanego przez bank. Powodowie indywidualnie uzgodnili kwotę kredytu, walutę kredytu, okres spłaty kredytu. Powodowie przeczytali umowę i regulamin przed podpisaniem. Nie mieli wątpliwości co do ich treści.

dowód: częściowo zeznania powoda k.316-317, częściowo zeznania powódki k.317

W dniu 30 października 2008 r. pozwany na skutek dyspozycji powodów dokonał wypłaty kwoty 5.067,70 CHF i kwoty 63.935,89 CHF po kursie kupna 2,3461 PLN.

W ramach kredytu wypłacono 11.889,32 zł i 150.000,00 zł. Bank pobrał prowizję w wysokości 483,03 CHF, co stanowiło równowartość 1.208,69 zł, a także składkę ubezpieczenia pomostowego w wysokości 302,15 zł i ubezpieczenia niskiego wkładu własnego 1.124,63 zł za okres od 01.11.2008 r. do 31.10.2013 r. Kolejną składkę ubezpieczenia niskiego wkładu własnego bank pobrał w dniu 8 listopada 2013 r. w kwocie 152,25 zł za okres od 01.11.2013 r. do 31 lipca 2015 r.

dowód: zaświadczenie k.52 i k.279

Powodowie zrealizowali cel inwestycyjny, nabyli lokal mieszkalny (bezsporne).

Saldo kredytu powodów w księgach bankowych jest wyrażone w CHF. Kredyty w walucie wymiennej CHF były finansowane przez pozwany bank poprzez transakcje na rynku międzybankowym. Bank, aby mógł udzielić kredytu w walucie wymiennej CHF, musiał wcześniej pozyskać na rynku dostęp do określonej sumy franków szwajcarskich. Pozwany nie jest beneficjentem wzrostu kursu CHF. Pozwany, aby zamknąć pozycję walutową powstałą w związku z przeznaczeniem środków w PLN na poczet zadłużenia wyrażonego w CHF, musiał sprzedać walutę i kupić PLN. Stosowanie przez pozwanego kursu kupna oraz sprzedaży wynika z przyjętej konwencji i mechanizmu funkcjonowania rynku walutowego. W zależności od tego, w jakim kierunku zawierana jest transakcja (kupno/sprzedaż waluty), transakcje są zawierane odpowiednio po kursie kupna lub kursie sprzedaży danej pary walutowej. Pozwany zarządza globalnie całym portfelem kredytów walutowych i indeksowanych, przy czym proces obsługi przepływów środków finansowych w związku z tymi kredytami jest dalece zautomatyzowany.

dowód: opinia biegłego rewidenta oraz sprawozdanie finansowe banku k.150-181

W 2008 r. weszła w życie Rekomendacja S (II), w związku z którą bank wprowadził możliwość spłaty kredytu w walucie waloryzacji od 1 lipca 2009 r., o czym informował kredytobiorców. Zmiana waluty spłaty kredytu wymagała zawarcia aneksu do umowy i uiszczenia opłaty.

Rekomendacja S (II) znana Sądowi z urzędu

Na podstawie aneksu nr (...) z dnia 21 lutego 2011 r. powodowie zmienili rachunek spłaty kredytu (dowód: aneks k.39-39v).

W dniu 26 sierpnia 2011 r. weszła w życie ustawa z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 165, poz. 984), umożliwiająca spłatę rat kapitałowo-odsetkowych oraz

przedterminową spłatę pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w walucie indeksacji. Jak wynika z uzasadnienia projektu ustawy podstawą nowelizacji m. in. Prawa bankowego była przyjęta w grudniu 2008 r. przez Komisję Nadzoru Finansowego Rekomendacja S (II) dotycząca dobrych praktyk w zakresie ekspozycji kredytowych zabezpieczonych hipotecznie, a także opublikowany we wrześniu 2009 r. przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów Raport o spreadach. Jej celem była ochrona praw konsumentów przed jednostronnym i dowolnym kształtowaniem wysokości zobowiązania występującego po jego stronie, tj. wysokości poszczególnych rat przez kredytodawcę skutkującym nadmiernym wzrostem dodatkowych i nieuzasadnionych kosztów obsługi zadłużenia, a także wprowadzenie przejrzystych zasad spłacania rat kredytów walutowych, przy zabezpieczeniu interesów zarówno banków, jak i ich klientów.

W dniu 3 marca 2015 r. strony zawarły aneks nr (...) do umowy kredytu hipotecznego, umożliwiający spłatę kredytu w CHF na rachunek nr (...) przeznaczony do spłaty kredytu, za którego otwarcie i prowadzenie bank nie pobrał opłaty. Ponadto w § 4 aneksu ustalono szczegółowe zasady określania przez bank kursu wymiany waluty CHF. Zawarcie aneksu było bezkosztowe. W aneksie kredytobiorcy potwierdzili, że zostali poinformowani, że w okresie obowiązywania aneksu może nastąpić niekorzystna zmiana kursu waluty kredytu, co spowoduje podwyższenie kwoty raty kapitałowo-odsetkowej przypadającej do spłaty, a także, że są świadomi, że oprocentowanie kredytu jest zmienne i w okresie obowiązywania aneksu do umowy kredytu może ulec podwyższeniu w związku ze wzrostem stopy referencyjnej LIBOR, co spowoduje podwyższenie kwoty raty kapitałowo-odsetkowej przypadającej do spłaty i że w okresie obowiązywania aneksu może nastąpić spadek wartości nieruchomości, co może spowodować wzrost wskaźnika Ltv i konieczność ustanowienia dodatkowego zabezpieczenia spłaty kredytu lub zmiany zabezpieczenia spłaty kredytu. Kredytobiorcy potwierdzili również, że mają pełną świadomość spreadu walutowego na wysokość kwoty raty kapitałowo-odsetkowej.

dowód: aneks k.40-42

Powodowie początkowo spłacali kredyt w PLN. Od dnia wejścia w życie aneksu powodowie spłacali kredyt bezpośrednio w CHF. W dniu 28 października 2021 r. powodowie dokonali przedterminowej całkowitej spłaty przedmiotowego kredytu. Mieszkanie nabyte za środki pochodzące z kredytu zostało przez powodów zbyte.

dowód: historia spłat k.53-58 i k.280-287

Powodowie nie zdecydowali się na zmianę waluty kredytu, gdyż stwierdzili, że nie jest to dla nich korzystne (dowód: częściowo zeznania powoda k.316-317, częściowo zeznania powódki k.317).

NBP ustala bieżące kursy średnie na podstawie notowań kursów banków pełniących funkcję dealera rynku pieniężnego (fakt powszechnie znany). Pozwany bank pełni funkcję dealera rynku pieniężnego. Średnie kursy NBP nie są kursami transakcyjnymi (fakt powszechnie znany).

Od daty zawarcia umowy kurs CHF znacznie wzrósł, co spowodowało wzrost rat kapitałowo-odsetkowych w przeliczeniu na PLN oraz salda zadłużenia po przeliczeniu na PLN. Wzrost kursu CHF spowodował istotny spadek oprocentowania (dowód: historia indeksów k.58 i k.287).

Pismem z dnia 5 grudnia 2019 r. powodowie złożyli reklamację, w której wskazali na zawarcie w umowie niedozwolonych postanowień (dowód: reklamacja k.62-65). Bank nie uznał reklamacji powodów (dowód: pismo k.66-67v).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie powołanych wyżej dowodów z dokumentów, uznanych przez Sąd za mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy w myśl art. 227 k.p.c. Treść tych dokumentów nie budziła wątpliwości Sądu co do ich autentyczności, jak i wiarygodności. Prawdziwość dokumentów nie była też kwestionowana przez strony.

Oceniając zeznania powodów Sąd dał im wiarę jedynie w ograniczonym zakresie,

a mianowicie co do przeznaczenia kredytu i zawarcia umowy przy wykorzystaniu wzorca stosowanego przez bank. Za niewiarygodne Sąd uznał natomiast zeznania powodów co do zakresu informacji, jakie otrzymali od pracownika banku i braku wiedzy na temat nabywanego produktu, w szczególności istnienia ryzyka kursowego i jego ewentualnego wpływu na wysokość całości zadłużenia. Zeznania w tym zakresie pozostają bowiem

w sprzeczności z oświadczeniami powodów z dnia 14 października 2008 r. o ponoszeniu ryzyka walutowego i ryzyka zmiennej stopy procentowej (k.146, 148), w których powodowie potwierdzili, że po zapoznaniu się z ofertą kredytu budowlanego w złotych i walucie wymiennej, dokonują wyboru oferty kredytu w walucie wymiennej, mając pełną świadomość, że w okresie obowiązywania umowy kredytu może nastąpić wzrost kursu waluty kredytu, co spowoduje podwyższenie kwoty kredytu, odsetek, kwoty raty kapitałowo-odsetkowej przypadających do spłaty określonych w złotych. Powodowie potwierdzili również otrzymanie informacji o kosztach obsługi kredytu w przypadku niekorzystnej zmiany kursu waluty. Także w § 4 ust. 1 umowy wyraźnie wskazano, że zmiana kursu waluty wpływa na wysokość salda kredytu oraz raty kapitałowo-odsetkowej. W żadnym z dokumentów podpisanych przez powodów nie ma informacji, że kurs CHF jest stabilny i że jego wahania na przestrzeni kilkudziesięciu lat będą minimalne. Powodowie mogli nie wiedzieć, o ile konkretnie wzrośnie kurs CHF i czy będzie to wzrost istotny. Mieli natomiast wiedzę, że wahania kursu złotego wobec walut obcych będą mieć wpływ na wysokość raty

w przeliczeniu na złotówki i wzrost kosztów obsługi kredytu. W ocenie Sądu nie jest prawdopodobne, aby powodowie podjęli decyzję o związaniu się długoterminowym kredytem na wysoką kwotę bez szczegółowego zapoznania się z warunkami udzielonego kredytu

i ryzykami wiążącymi się z tą umową, a także bez analizy zawieranej umowy pod względem ekonomicznym i kalkulacji jej opłacalności. Zmienność i nieprzewidywalność wahań kursów walut jest faktem notoryjnym. Okoliczność, że powodowie nie spodziewali się tak istotnego wzrostu kursu CHF nie może zwalniać ich od odpowiedzialności. Powodowie przeczytali umowę przed podpisaniem, nie mieli wątpliwości co do jej treści. W judykaturze przyjmuje się, że strony nie mogą wykazywać za pomocą wskazanych w treści art. 247 k.p.c. środków dowodowych, że treść oświadczenia jest inna niż to wynika z dokumentu albo, że treść dokumentu nie odzwierciedla w pełni złożonych oświadczeń woli. Motywem art. 247 k.p.c. jest przekonanie, że dokument oddaje wiernie ostateczną i właściwą wolę stron.

W konsekwencji twierdzenia powodów o braku rzetelnej informacji na temat zawieranej umowy należy uznać za nieudowodnione i sprzeczne ze złożonymi oświadczeniami. Sąd odmówił wiary zeznaniom powodów co do braku ich zdolności na kredyt w PLN, bowiem zeznania te również pozostają w sprzeczności z oświadczeniem podpisanym przez powodów w dniu 14 października 2008 r., w którym powodowie potwierdzili, że przedstawiono im ofertę kredytu złotowego, którą odrzucili. Ponadto w czasie zawierania umowy obowiązywała Rekomendacja S, która wymagała wyższej zdolności na kredyt walutowy/indeksowany/denominowany niż na kredyt złotowy. Osoba niemająca zdolności na kredyt w PLN nie miała zdolności na kredyt walutowy.

Sąd na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 i 3 k.p.c. pominął dowód z pozostałych dokumentów wymienionych w postanowieniu z dnia 18 stycznia 2023 r. (k.317) jako niemających znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Służyły one wyłącznie wzmocnieniu argumentacji prawnej przedstawionej w sprawie przez strony, a nie jako dowody w sprawie.

Sąd oddalił także wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu finansów i rachunkowości jako niemający znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Rozstrzygnięcie sporu nie wymagało wiadomości specjalnych z uwagi na dokonaną przez Sąd ocenę prawną.

Sąd zważył, co następuje.

Powództwo podlegało oddaleniu w całości.

Sąd nie podzielił argumentacji strony powodowej o nieważności umowy. Umowa spełnia wymogi określone w art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe,

w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia spornej umowy i zawiera wszystkie elementy przedmiotowo istotne. W umowie strony określiły kwotę i walutę kredytu (69.003,59 CHF – § 1 ust. 1 umowy), przeznaczenie kredytu (sfinansowanie zakupu spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego – § 1 ust. 3 umowy), okres

kredytowania (do dnia 25 października 2038 r. – § 1 ust. 2 umowy), terminy i zasady zwrotu kredytu przez powodów przy zastosowaniu klauzuli przeliczeniowej (§ 4 umowy i 37 ust. 1 i 2 Regulaminu), a także wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany (§ 3 umowy) oraz opłaty związane z udzieleniem kredytu (§ 2 ust. 1 i § 13 ust. 2 umowy).

Umowa nie może być uznana za nieważną ze względu na jej postanowienia, które przewidują przeliczenie waluty kredytu (CHF) przy jej wypłacie na złote polskie przy wykorzystaniu kursu kupna dla waluty CHF obowiązującego w banku w dniu uruchomienia kredytu (§ 37 ust. 1 Regulaminu) oraz rat kredytu wyrażonych w CHF na PLN przy wykorzystaniu kursu sprzedaży waluty, obowiązującego w banku w dniu spłaty (§ 37 ust. 2

i § 38 ust. 1 Regulaminu) – nie określając ściśle zasad wyznaczania tych kursów. Przywołane postanowienia Regulaminu nie sprawiają bowiem, że świadczenia stron umowy pozostają nieoznaczone, skoro kwota kredytu została określone ściśle w CHF (walucie kredytu), i w tej walucie zostały określone raty w harmonogramie spłat (§ 4 ust. 6 umowy). Sąd w niniejszym składzie podziela ten kierunek orzecznictwa, który prezentuje pogląd, że przeliczenia kwoty kredytu i rat kapitałowo-odsetkowych z CHF na PLN stanowiły jedynie dodatkowe postanowienia umowne, niezmiennie charakteryzujące kredyt. Mechanizm przeliczenia jest związany jedynie ze sposobem wykonania umowy i nie prowadzi do braku określenia zobowiązań stron, tj. kwoty kredytu udostępnionej kredytobiorcom oraz kwot rat kredytowych wyrażonych w CHF podlegających spłacie w PLN według kursu sprzedaży walut określonego przez bank w tabeli kursów. Przywołane postanowienia umowne nie sprawiają, że świadczenia stron umowy kredytu pozostają nieoznaczone, skoro kwota kredytu została określona dokładnie w CHF i taką kwotę wraz z odsetkami powodowie byli zobowiązani zwrócić bankowi. Raty kredytu są wyrażone w CHF, a zatem świadczenie powodów jest również precyzyjnie określone. Postanowienia dotyczące przeliczeń na złotówki nie stanowią zatem głównych świadczeń stron.

W stanie prawnym obowiązującym w dacie zawarcia umowy kredytu nie budziła wątpliwości dopuszczalność zawierania umów kredytu w walucie obcej. Kwestię tę wyjaśniał już wielokrotnie Sąd Najwyższy, a powtórzył w wyroku z dnia 14 lipca 2017 r. w sprawie II CSK 803/16, wskazując, że zastrzeżenie w umowie, że wypłata i spłata kredytu (pożyczki) będzie dokonywana w pieniądzu krajowym dotyczy wyłącznie sposobu wykonania zobowiązania, przez co nie powoduje zmiany waluty wierzytelności (zob. też wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2011 r., IV CSK 377/10, nie publ. oraz z dnia 29 kwietnia 2015 r., V CSK 445/14, nie publ.).

Powodowie, jak już wyżej wskazano, zawarli umowę kredytu w walucie wymiennej CHF. Kwota kredytu została wyrażona w umowie w walucie CHF. Z umowy wynika również, że zmienne oprocentowanie kredytu miało być obliczane na podstawie wskaźnika LIBOR właściwego dla franków szwajcarskich. Powyższe prowadzi do jednoznacznej konstatacji, że zgodną wolą stron było określenie kwoty kredytu w walucie obcej, a konkretnie w CHF. Frank szwajcarski był zatem walutą kredytu, a nie, jak próbowała dowodzić strona powodowa, miernikiem wartości. Uznając, że przedmiotem zobowiązania wynikającego z umowy jest suma pieniężna wyrażona we frankach szwajcarskich, brak jest podstaw do stwierdzenia, że doszło do naruszenia art. 353⁽¹⁾ k.c. Powtórzyć należy raz jeszcze, że strony jednoznacznie określiły w umowie kwotę kredytu we frankach szwajcarskich i taką kwotę powodowie zobowiązali się zwrócić bankowi wraz z oprocentowaniem, którego zasady ustalania zostały określone w umowie. Zatem wysokość świadczeń stron była oznaczona w sposób stały, niezależny od strony pozwanej, w walucie kredytu, którą był frank szwajcarski. Bank wykonał umowę albowiem postawił do dyspozycji powodów kwotę kredytu 69.003,59 CHF, wypłacając ją w PLN, a kredytobiorcy dzięki środkom z kredytu zrealizowali swój cel albowiem nabyli lokal mieszkalny.

Wskazać też należy, że badana umowa nie narusza zasady walutowości wyrażonej w art. 358 § 1 k.c. w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia umowy. Przepis ten stanowił, że z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, zobowiązania pieniężne na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej mogły być wyrażone tylko w pieniądzu polskim. Wyjątki od powyższej zasady zostały wyrażone w ustawie z dnia 27 lipca 2002 r. – Prawo dewizowe (Dz. U. z 2019 r., poz. 160). Ustawa ta, w ówczesnym brzmieniu, ustanawiała ograniczenia obrotu wartościami dewizowymi w kraju, który to obrót, stosownie do art. 2 ust. 1 pkt 18 ustawy, należy rozumieć jako zawarcie umowy lub dokonanie innej czynności prawnej powodującej lub mogącej powodować dokonywanie

w kraju między rezydentami lub między nierezydentami rozliczeń w walutach obcych albo przeniesienie w kraju między rezydentami lub między nierezydentami własności wartości dewizowych, a także wykonywanie takich umów lub czynności. W ocenie Sądu posłużenie się terminem „dokonywanie rozliczeń w walutach obcych”, nie oznacza konieczności dokonywania płatności w walutach obcych. Wobec określenia kwoty kredytu w walucie obcej zasadne jest przyjęcie, że rozliczenia między stronami następują w tej walucie obcej, nawet jeżeli fizycznie zapłata jest dokonywana w walucie polskiej ze względu na stosowanie klauzul przeliczeniowych. Jednocześnie art. 3 ust. 3 Prawa dewizowego stanowił, że ograniczeń w obrocie dewizowym, określonych w art. 9 ustawy, w postaci konieczności uzyskania zezwolenia dewizowego nie stosuje się do obrotu dewizowego dokonywanego z udziałem banków. W konsekwencji należy wskazać, że w odniesieniu do banków zachodził ustawowy wyjątek od zasady walutowości określonej w art. 358 § 1 k.c., a tym samym dopuszczalne było zawarcie kredytu walutowego bez konieczności uzyskania zezwolenia dewizowego. Niezależnie od tego, od 1 października 2002 r. w obrocie prawnym obowiązywało rozporządzenie Ministra Finansów w sprawie ogólnych zezwoleń dewizowych z dnia 3 września 2002 r. (Dz. U. Nr 154, poz. 1273), wydane na podstawie art. 7 Prawa dewizowego, w którym w § 12 Minister Finansów zezwolił na dokonywanie w kraju między rezydentami rozliczeń w euro i innych walutach wymiennalnych, o ile jedną ze stron jest konsument. Oznacza to, że umowa nie naruszała art. 358 § 1 k.c.

Badana umowa nie zawierała żadnych klauzul waloryzacyjnych ani indeksacyjnych. Powodowie próbują na siłę, choć nieudolnie wykazać, że zawarta przez nich umowa zawierała mechanizm indeksacji. Podnoszona przez powodów argumentacja dotycząca dopuszczalności stosowania w umowach klauzul waloryzacyjnych jest zatem zbędna i irrelevantna dla oceny ważności kwestionowanej umowy. Strona powodowa myli naturę kredytu w kontekście jego waluty ze sposobem realizacji umowy polegającym na możliwości wypłaty i spłaty kredytu w innej walucie. Strony na zasadzie swobody umów, bo taka była ich wola, zdecydowały się na dokonanie przeliczenia kwoty uruchamianego kredytu na złoty polski i wypłacenie jej na rachunek zbywcy. Obie strony pozostawały w zgodzie co do samego faktu dokonania tego przeliczenia. Powodowie wskazali pozwanemu bankowi jako rachunek do wypłaty kredytu rachunek bankowy prowadzony w złotych polskich, a zatem dla obu stron było bezsporne i oczywiste już w dacie podpisywania umowy, niezależnie od późniejszej dyspozycji kredytobiorców, że wypłata kredytu udzielonego w CHF ma nastąpić w innej walucie.

Nie można też co do zasady przyjąć, że wzrost kursu waluty prowadzi do nieważności umowy i to uzależnionej od woli kredytobiorcy, w sytuacji gdy wzrost kursu waluty kredytu w stosunku do PLN w ocenie powodów czyni umowę dla nich nieopłacalną. Subiektywne zapatrywanie powodów w tym zakresie pozostaje oderwane od realnego ich pokrzywdzenia. Odnosząc sytuację powodów do sytuacji kredytobiorców zaciągających w tym samym czasie kredyt w PLN wraz z oprocentowaniem WIBOR nie można przyjąć, że korzystanie z tego samego kapitału nastąpiło z pokrzywdzeniem powodów z powodu zawarcia umowy w walucie wymiennalnej CHF. W tym samym czasie w znacznie większej części następowała spłata kwoty kapitału kredytu w walucie CHF niż w przypadku kredytu złotowego. Powodowie już na etapie wnioskowania o kredyt, a następnie zawierania umowy zostali poinformowani o ryzyku kursowym i jego konsekwencjach wynikających z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogących mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu, co potwierdzają podpisane przez nich dokumenty. Brak symulacji zmiany wysokości salda w przeliczeniu na złotówki nie dowodzi braku rzetelnej informacji w zakresie ryzyka kursowego. Saldo kredytobiorców w CHF było stałe i zmiany kursu waluty nie wpływały na wysokość raz ustalonej kwoty zobowiązania, która mogła się zmniejszać wyłącznie na skutek spłaty kapitału. Należy też wyraźnie podkreślić, że umowa została zawarta w 2008 r., a zatem obowiązki banku i zakres informacji przekazanych kredytobiorcom należy oceniać w świetle obowiązujących wówczas regulacji prawnych i standardów informacyjnych, a nie z perspektywy kilkunastu lat i aktualnie obowiązujących wymogów. Procedura informowania o ryzyku kursowym odbywała się zgodnie z Rekomendacją S i była wystarczająca dla podjęcia świadomej decyzji co do zaciąganego zobowiązania. W żadnym dokumencie podpisanym przez powodów nie ma zapewnienia ze strony pozwanego, że w ciągu 30 lat, bo na tyle kredytobiorcy wzięli kredyt, kurs CHF nie wzrośnie albo wzrośnie w niewielkim zakresie. Udzielenie takiej informacji byłoby nieprawdziwe. Trzeba też wyraźnie wskazać, że informacja udzielona przez bank

odpowiadała realiom rynkowym w jakich udzielany był kredyt. Nikt nie przewidywał w tamtym czasie, że Bank (...) Szwajcarii w 2015 r.,

a zatem 7 lat później podejmie decyzję o uwolnieniu kursu CHF. Nie ma podstaw by przyjąć, że na stronie pozwanej ciążyły dalsze obowiązki kredytodawcy o możliwych nadzwyczajnych zmianach kursów waluty, takich jak pandemia COVID czy wojna na U.. Sąd nie ma podstaw do przyjęcia, że kierowane do kredytobiorców informacje w zakresie ryzyka walutowego były dla nich niejasne i niezrozumiałe. Nie jest prawdopodobne, aby powodowie nie analizowali umowy i poszczególnych jej postanowień, jak również skutków zaciąganego zobowiązania, tym bardziej, że sprawdzali oferty różnych banków. W wyroku z dnia 18 listopada 2021 r. C-212/20 Trybunał Sprawiedliwości jednoznacznie wskazał, że przestrzeganie przez kredytodawcę wymogu przejrzystości, o którym mowa w art. 5 dyrektywy 93/13 należy oceniać w świetle informacji, którymi ten przedsiębiorca dysponował w chwili zawierania umowy z konsumentem (por. postanowienie z dnia 3 marca 2021 r., I. B., C-13/19). Kredytodawca w chwili zawierania umowy nie może z przyczyn obiektywnych przewidzieć zmiany obciążenia finansowego jakie może pociągnąć za sobą zmiana kursu waluty, stanowiącej walutę kredytu. Pozwanemu nie można zatem postawić zarzutu działania w złej wierze. Nie można też nie zauważyć, że kredytobiorcy mieli możliwość przewalutowania kredytu. Mieli zatem skuteczne narzędzie, które pozwalało im wyeliminować ryzyko kursowe. W ocenie Sądu należy podzielić tę linię orzecniczą Sądu Najwyższego, która została wyrażona w postanowieniu z dnia 4 września 2020 r. w sprawie I CSK 779/19. Sąd Najwyższy wyraził przekonujący pogląd, że przy ocenie twierdzeń

o braku równowagi w stosunkach prawnych stron i konieczności wykładni wszystkich wątpliwości na korzyść kredytobiorcy nie można pominąć ustaleń sądu o wiedzy

i świadomości ryzyka po stronie kredytobiorcy, konsekwencji czego, nie powinien traktowany jak przeciętny konsument, nie mający dostatecznego rozeznania co do podejmowanych czynności prawnych. Trudno wyobrazić sobie, w jaki sposób musiałaby zostać zredagowana umowa, by kredytobiorca uznał prawidłowość pouczenia w tym zakresie. Już tylko samo zapoznanie się z pouczeniem z dnia 14 października 2008 r. o ponoszeniu ryzyka walutowego i ryzyka zmiennej stopy procentowej oraz z treścią umowy pozwalało jasno ustalić, że z tym produktem wiąże się ryzyko kursowe, ale także w jaki sposób dochodzi do wypłaty i spłaty kredytu i że zastosowanie znajdują dwa kursy: kupna przy wypłacie

i sprzedaży przy spłacie. Podzielenie twierdzeń powodów, że nie wiedzieli na jaki rodzaj produktu się decydują oznaczałoby zrównanie ich sytuacji z sytuacją osób, które zawarły umowy bez jakichkolwiek informacji (lub lakonicznymi informacjami), co nie daje się pogodzić z zasadami logiki. Wówczas należałoby bowiem uznać, że nieważne czy bank zawrze stosowne informacje w umowie, czy też tego nie robi, skutek będzie ten sam – konsument nie został prawidłowo pouczony i poinformowany o nabywanym produkcie. To kredytobiorca inicjuje procedurę kredytową, to on decyduje, jaki rodzaj kredytu wybiera,

w jakiej wysokości, z jakimi zabezpieczeniami czy dodatkowymi opcjami, np. opcją indeksowania czy denominacji kredytu. Jeżeli, tak jak to miało miejsce w sprawie, kredytobiorców pouczono o wszelkich okolicznościach istotnych dla zawarcia umowy oraz

w samej umowie wyjaśniono, czym jest ów produkt i jakie wiąże się z nim ryzyko, nie ma podstaw by twierdzić, że klienci nie mogli podjąć świadomej zgody na zawarcie umowy. Powodowie mieli możliwość wyboru kredytu złotowego. Kredyty złotowe były znacznie droższe z uwagi na bardzo wysokie oprocentowanie o stopę WIBOR. Kredyty w walucie wymiennej w szczególności do CHF były nieporównywalnie tańsze z uwagi na niższe oprocentowanie stopą LIBOR. Przeświadczenie powodów, że ryzyko kursowe się nie ziści było nieuzasadnione i nie może wyłączać odpowiedzialności powodów za podjętą decyzję. Mając powyższe na względzie nie można postawić pozwanemu zarzutu nielojalnego postępowania względem kredytobiorców poprzez naruszenie obowiązków informacyjnych.

W kwestii nie stosowania przez bank kursów NBP dla przeliczenia świadczeń stron, należy wskazać, że kurs NBP nie jest kursem transakcyjnym, a NBP ustala bieżące kursy średnie właśnie na podstawie notowań kursów banków pełniących funkcję dealera rynku pieniężnego, a nie odwrotnie. Podstawę prawną ustalania własnych kursów przez banki stanowi art. 111 Prawa bankowego, który jednocześnie nakłada obowiązek ogłaszania

w sposób ogólnie dostępny stosowanych przez siebie kursów. Działalność banków jest działalnością rynkową i kursy te mogą się różnić tak jak kursy w kantorach czy ceny towarów w sklepach. W 2008 r. na rynku było wiele ofert kredytów różnych banków. Powodowie mieli zatem możliwość wyboru takiej oferty, która ich satysfakcjonowała.

Także stosowanie przez bank spreadów nie narusza istoty umowy. Stosowanie przez bank dwóch różnych kursów: kursu kupna przy wypłacie kredytu i kursu sprzedaży przy spłacie rat wynikało z postanowień umowy sformułowanych w sposób jednoznaczny. Powodowie wiedzieli, że bank stosuje dwa różne kursy i że różnią się one wysokością. Wynikało to bowiem wprost z umowy. Występowanie dwóch kursów na rynku stanowi powszechną praktykę rynkową i wynika z przyjętej konwencji i mechanizmu funkcjonowania rynku walutowego. W zależności od tego w jakim kierunku zawierana jest transakcja (kupno/sprzedaż waluty) transakcje są zawierane odpowiednio po kursie kupna lub kursie sprzedaży danej pary walutowej. Nie ma żadnego znaczenia dla dopuszczalności stosowania dwóch różnych kursów w rozliczeniach z powodami okoliczność, że pomiędzy powodami a pozwanym nie dochodziło do transakcji walutowych. Pozwany chcąc udzielić powodom kredytu w CHF musiał nabyć walutę CHF by mieć pokrycie tego zobowiązania. Stąd kurs kupna. Z kolei powodowie chcąc nabyć CHF by spłacić ratę musieli ją zakupić. Stąd kurs sprzedaży.

Sąd nie podzielił argumentacji powodów, że umowa narusza art. 358 k.c. i 358¹ k.c. Przepis art. 358¹ § 2 k.c. obowiązywał w chwili zawierania spornej umowy i dopuszczał zastrzeżenie przez strony w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. Norma wyrażona w art. 358¹ § 1 k.c. miała charakter dyspozytywny. Z przepisu tego wprost wynika, że jeżeli przedmiotem zobowiązania od chwili jego powstania jest suma pieniężna, spełnienie świadczenia następuje przez zapłatę sumy nominalnej, chyba że przepisy szczególne stanowią inaczej.

Sąd nie podzielił również argumentacji powodów, że na tle spornej umowy nie było podstaw do pobierania odsetek od kwoty wyrażonej w CHF. Oprocentowanie jest wynagrodzeniem banku z tytułu udostępnienia kredytobiorcy kwoty środków pieniężnych, natomiast celem waloryzacji jest ochrona wartości pieniądza. Nie można zaakceptować poglądu, że odsetki powinny być naliczane od kwoty rzeczywiście wypłaconej powodom w PLN. Powodowie zaciągnęli bowiem kredyt w CHF według ściśle określonej stopy procentowej zastrzeżonej dla tej waluty. Samodzielnie dokonali tego wyboru, mogli wybrać kredyt w PLN. Saldo kredytu było wyrażone w walucie obcej, co wynikało wprost z umowy. Powodowie są zatem obowiązani uiścić odsetki od kwoty wyrażonej w tej walucie.

Brak jest też podstaw do przyjęcia, że w spornej umowie odsetki pełnią nie tylko funkcję wynagrodzenia za kapitał, lecz także funkcję waloryzacyjną. Oprocentowanie jest wynagrodzeniem banku z tytułu udostępnienia kredytobiorcy kwoty środków pieniężnych, natomiast celem waloryzacji jest ochrona wartości pieniądza.

Kwestionowana przez powodów umowa nie narusza art. 354 § 1 k.c. Przepis ten stanowi, że dłużnik powinien wykonać zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współżycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje – także w sposób odpowiadający tym zwyczajom. Sposób wykonania umowy został określony w umowie i jak już wyżej wskazano samo stosowanie przeliczeń nie skutkuje nieważnością umowy.

Umowa kredytu denominowanego nie jest instrumentem finansowym. Trybunał Sprawiedliwości UE w wyroku z dnia 3 grudnia 2015 r., sygn. C-312/14 jednoznacznie przesądził, że kredyt denominowany do CHF nie jest instrumentem pochodnym (finansowym). Trybunał wskazał, że artykuł 4 ust. 1 pkt 2 dyrektywy 2004/39/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 21 kwietnia 2004 r. w sprawie rynków instrumentów finansowych, zmieniającej dyrektywę Rady 85/611/EWG i 93/6/EWG i dyrektywę 2000/12/WE Parlamentu Europejskiego i Rady oraz uchylającej dyrektywę Rady 93/22/EWG należy interpretować w ten sposób, że z zastrzeżeniem weryfikacji dokonanej przez sąd odsyłający, nie stanowią usługi lub działalności inwestycyjnej w rozumieniu tego przepisu niektóre transakcje wymiany, dokonywane przez instytucję kredytową na podstawie postanowień umowy kredytu denominowanego w walucie obcej, takiej jak umowa

w postępowaniu głównym, polegające na określeniu kwoty kredytu na podstawie kursu kupna waluty mającego zastosowanie przy uruchomieniu środków oraz ustaleniu wysokości rat na podstawie kursu sprzedaży wspomnianej waluty mającego zastosowanie przy obliczaniu każdej raty. Stanowisko to Sąd w niniejszym składzie w pełni podziela.

Brak jest również podstaw do uznania, że zawarta przez strony umowa kredytu jest nieważna ze względu na sprzeczność z zasadami współżycia społecznego. Sankcja nieważności czynności prawnej z uwagi na naruszenie zasad współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.) może znaleźć zastosowanie, gdy jedna ze stron nadużyła swej silniejszej pozycji kontraktowej, kształtując treść umowy w sposób rażąco (znacząco) niekorzystny dla kontrahenta. Odnoszone jest to także do przypadków, w których rażąca dysproporcja dotyczy głównych świadczeń stron. Nie sposób przyjąć, by fakt określenia salda kredytu w walucie obcej i wprowadzenia do umowy klauzul przeliczeniowych doprowadził do ukształtowania sytuacji prawnej powodów w sposób tak dalece niekorzystny w stosunku do sytuacji pozwanego, który nakazywałyby uznać umowę za nieuczciwą czy kolidującą z dobrymi obyczajami. W szczególności brak jest podstaw do postawienia wniosku, że taka konstrukcja kredytu chroni przede wszystkim interesy banku kosztem interesów kredytobiorców. Zwrócić należy uwagę, że zawarcie umowy kredytu w walucie CHF pozwalało w ówczesnych realiach rynkowych na zaoferowanie kredytobiorcom niższego oprocentowania kredytu niż

w przypadku kredytów złotych. Konstrukcja kredytu walutowego nie powinna więc być uznana za nieuczciwą co do zasady. Kredytobiorcy zdecydowali się na kredyt w CHF, oceniając go jako korzystniejszy. Koszty takiego kredytu były znacznie niższe. Istotna jest natomiast świadomość konsumenta istnienia ryzyka walutowego w chwili zaciągania zobowiązania i taką świadomość powodowie mieli, na co wskazywano już wyżej. Ponadto sprzeczność z zasadami współżycia społecznego skutkująca nieważnością umowy musiałaby istnieć już w chwili zawierania umowy. Tymczasem nie ulega wątpliwości, że w momencie zawarcia spornej umowy i w początkowym okresie jej wykonywania była ona korzystna dla powodów, gdyż będące konsekwencją kredytu we franku szwajcarskim niższe oprocentowanie kredytu skutkowało niższymi ratami kredytowymi niż w przypadku kredytów złotych (co jest okolicznością powszechnie znaną). Powodowie zostali poinformowani, że są narażeni na ryzyko zmiany kursów walutowych, które ma wpływ na wysokość zaciągniętego kredytu oraz ostateczną wysokość raty kapitałowo-odsetkowej. Bez wątpienia w chwili zawierania umowy nikt nie był w stanie przewidzieć, jak będzie kształtował się kurs franka szwajcarskiego w przyszłości, tj. czy wzrośnie (i o ile), czy utrzyma się na stałym poziomie, czy też będzie spadał – co również było i w dalszym ciągu jest obiektywnie niemożliwe. Zmiany kursów walut są wynikiem normalnych reguł rynku ekonomicznego, na którego mechanizmy pozwany bank nie miał wpływu. Podkreślić też trzeba, że gwałtowane wzrosty kursów franka szwajcarskiego w ostatnich latach miały charakter bezprecedensowy, nienotowany wcześniej w historii, a zatem były nie do przewidzenia przez żadną ze stron umowy. W tej sytuacji nie można postawić bankowi zarzutu, że nie poinformował powodów o możliwości tak znacznego wzrostu kursu franka szwajcarskiego, jaki faktycznie miał miejsce. Zaciąganie zobowiązań wyrażonych w obcej walucie w celu skorzystania z mającej do nich zastosowanie korzystniejszej dla kredytobiorców stawki oprocentowania jest związane z ponoszeniem ryzyka kursowego, czego każda osoba powinna mieć świadomość, przy zachowaniu elementarnej staranności. Taką świadomość powodowie posiadali, biorąc pod uwagę okoliczność zawierania umowy. Uzasadnia to przekonanie Sądu, że decyzję podjęli świadomie i rozważnie, analizując różne aspekty zawieranej umowy. Jednocześnie wskazać należy, że o braku zachowania równowagi stron nie świadczy okoliczność, że pozwany bank zabezpieczał się od nieograniczonego ryzyka kursowego, m.in. poprzez tzw. transakcje SWAP i CIRS. Działalność bankowa podlega bowiem ścisłym rygorom określonym przez przepisy prawa, w tym Prawa bankowego, a realizacja obowiązków nałożonych na banki przez ustawodawcę podlega kontroli Komisji Nadzoru Finansowego. Pozwany bank był zatem zobowiązany do zachowania określonych procedur, natomiast powodowie chcąc uniknąć ryzyka walutowego mogli zaciągnąć kredyt złotówkowy oparty

o oprocentowanie WIBOR. Znacznie niższe oprocentowanie kredytów walutowych minimalizowało ryzyko zmiany kursu waluty. Mając powyższe na względzie nie można postawić pozwanemu zarzutu niełojalnego postępowania względem powodów poprzez naruszenie obowiązków informacyjnych.

W rezultacie należy stwierdzić, że strona powodowa nie wykazała, że zawarta przez strony umowa kredytu narusza w jakikolwiek sposób zasady uczciwości, lojalności lub słuszności kontraktowej, że prowadzi do rażącej dysproporcji świadczeń stron, a w konsekwencji, że jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Dopiero z perspektywy czasu

stała się możliwa ocena, że kredyt nie jest tak korzystny, jak spodziewali się tego powodowie, co było wynikiem wzrostu kursu franka szwajcarskiego (zjawiska niezależnego od stron), a nie skutkiem ukształtowania treści umowy w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego. Ryzyko walutowe jest immanentną cechą kredytów walutowych (w sytuacji osiągania dochodów w walucie polskiej), co jednak nie daje podstaw do uznania postanowień umownych odnoszących się do kredytu indeksowanego kursem waluty obcej za naruszających dobre obyczaje.

Reasumując, brak jest podstaw do stwierdzenia nieważności umowy na podstawie art. 58 § 1 i 2 k.c. Umowa spełnia wymogi określone w art. 69 ustawy – Prawo bankowe w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia, pozostając w zgodzie z naturą tego rodzaju umowy, jej konstrukcja nie narusza zasady swobody umów określonej w art. 353¹ k.c., zasady nominalizmu, zasady walutowości ani zasad współżycia społecznego.

Z powyższych względów żądanie ustalenia nieważności umowy podlegało oddaleniu w całości. Niezależnie od powyższego wskazać należy, że powodowie nie mają interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c. w żądaniu ustalenia nieważności umowy. Umowa została w całości wykonana, gdyż powodowie spłacili kredyt w całości w dniu 28 października 2021 r., a zatem przysługuje im dalej idące roszczenie o zapłatę.

W zakresie żądania głównego o zapłatę powodowie nie wykazali zaistnienia przesłanek z art. 410 § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Kwestię zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia reguluje art. 405 k.c., w myśl którego, kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Zobowiązanie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia powstaje przy zaistnieniu trzech przesłanek. Po pierwsze, korzyść musi być uzyskana bez podstawy prawnej, co ma miejsce, gdy u jej podstaw nie leży ani czynność prawna, ani przepis ustawy, ani orzeczenie sądu lub decyzja administracyjna. Po drugie, korzyść musi mieć wartość majątkową, możliwą do określenia w pieniądzu. Po trzecie, korzyść musi być uzyskana kosztem innej osoby, co oznacza istnienie powiązania pomiędzy wzbogaceniem po jednej stronie, a zubożeniem po drugiej stronie. Szczególnym rodzajem bezpodstawnego wzbogacenia jest tzw. świadczenie nienależne, o którym mowa w art. 410 k.c. Świadczenie jest nienależne w sytuacjach określonych w art. 410 § 2 k.c., w tym również w przypadku, gdy spełniający świadczenie nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył. Sytuacje kwalifikowane jako świadczenie nienależne zakładają uzyskanie korzyści majątkowej w następstwie świadczenia, czyli zachowania zmierzającego do wykonania zobowiązania. W sprawie pobranie przez pozwanego środków pochodzących

z rat kredytowych spłacanych przez kredytobiorców miało – wbrew twierdzeniom strony powodowej – podstawę prawną w ważnie zawartej umowie. Dlatego też i to żądanie oddalono.

Odnosząc się natomiast do kwestii abuzywności wskazanych przez powodów postanowień § 1 ust. 1, § 2 ust. 1, § 2 ust. 3 pkt 4 lit. b, § 2 ust. 3 pkt 6 lit. c, § 4 ust. 1, § 6 ust. 1 pkt 1, § 6 ust. 2 pkt 1, § 7 pkt 9, § 13 ust. 2 pkt 2 lit. b umowy oraz § 8 ust. 1, § 11 ust. 3,

§ 18 ust. 3, § 37 ust. 1 i 2, § 38 ust. 1 i 2, § 39 ust. 5 i 7, § 40 ust. 1 i 2 Regulaminu Kredytu Hipotecznego i Budowlanego, a także § 1 ust. 1, § 2 ust. 1, § 2 ust. 3 pkt 2, § 2 ust. 4 i 5, § 3, § 4 aneksu nr 2 z dnia 3 marca 2015 r., należy wskazać, że problematykę abuzywności postanowień umownych reguluje art. 385¹ § 1 k.c. Zgodnie z tym przepisem postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Sąd przychyliła się do poglądu pozwanego, że dla rozstrzygnięcia sprawy nie mają decydującego znaczenia uprzednio wydane orzeczenia sądowe w innych sprawach, albowiem każdorazowo sąd jest obowiązany do dokonania całościowej oceny materiału dowodowego

w celu ustalenia wiążącej strony treści stosunku prawnego. Przepis art. 385² k.c. wyraźnie stanowi, że oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę

jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Także Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w swoich orzeczeniach wielokrotnie prezentował stanowisko, że oceniając zgodność postanowień umowy z przepisami dyrektywy nr 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. WE z 1993 r., L. 95, s. 29), zwanej dalej „dyrektywą 93/13” należy badać i uwzględniać wszystkie okoliczności zawarcia umowy, a niedozwolony charakter postanowienia umownego należy badać z uwzględnieniem pozostałych postanowień umowy. Nie można zatem uprościć badania sprawy poprzez odwołanie się do prejudycjalnego waloru wyroków Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumenta. Kontrola dokonywana w trybie przepisów art. 479³⁶-479⁴⁵ k.p.c. dotyczy nie analizy konkretnego stosunku zobowiązaniowego, lecz abstrakcyjnie rozumianej treści normatywnej wzorca umownego (niezależnie od tego nawet, czy znalazł on zastosowanie w następstwie zawarcia umowy). Kontrola abstrakcyjna polega zatem na kontroli wzorca jako takiego, w oderwaniu od konkretnej umowy, której wzorzec dotyczy (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2003 r. sygn. akt III CZP 95/03).

W tym kontekście istotne jest rozważenie zagadnienia rozszerzonej prawomocności wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone. Stosownie do obecnie dominującej linii orzeczniczej prawomocność, o której mowa była w art. 479⁴³ k.p.c., pod względem podmiotowym działa jednokierunkowo, tj. na rzecz wszystkich osób trzecich, ale wyłącznie przeciw pozwanemu przedsiębiorcy. Oznacza to, że wyrok od chwili wpisania uznanego za niedozwolone postanowienia wzorca umowy do rejestru prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumenta działa na rzecz wszystkich (strony powodowej i wszystkich osób trzecich), ale tylko przeciwko konkretnemu pozwanemu przedsiębiorcy (tak uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 r. w sprawie sygn. akt III CZP 17/15). Regulacja dotycząca rozszerzonej prawomocności wyroku Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumenta ma jednak to ograniczone znaczenie, że dotyczy wyłącznie postanowień będących przedmiotem kontroli abstrakcyjnej, tj. objętych wzorcami umownymi (ogólne warunki umów, regulaminy), nie dotyczy zaś postanowień umów zawartych indywidualnie pomiędzy stronami.

Tym samym w sprawie konieczna jest całościowa kontrola, polegająca na badaniu wszystkich przesłanek abuzywności. Jest to sytuacja najwłaściwsza z punktu widzenia założeń procedury cywilnej, a także realizacji postanowień dyrektywy 93/13, gdyż pozwala w oparciu o przeprowadzone postępowanie dowodowe w sposób wszechstronny i niezredukowany zrekonstruować wszystkie okoliczności istotne dla indywidualnego stosunku prawnego.

Z art. 385¹ § 1 k.c. wynika, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są klauzule umowne, które spełniają łącznie trzy przesłanki pozytywne: zostały zawarte w umowach z konsumentem, kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają interesy konsumenta. Kontrola abuzywności postanowień umowy wyłączona jest jedynie w przypadku spełnienia jednej z dwóch przesłanek negatywnych, to jest: gdy postanowienie umowne zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem oraz postanowienie umowne określa główne świadczenia stron i jest sformułowane w sposób jednoznaczny.

Sąd nie miał podstaw, by podważyć konsumencki charakter umowy, a okoliczność ta nie była sporna pomiędzy stronami.

Powodowie indywidualnie uzgodnili kwotę kredytu, walutę kredytu, okres spłaty kredytu, rodzaj rat kredytu, rodzaj oprocentowania.

Kwota kredytu powodów wyrażona w CHF stanowiła główny przedmiot umowy. Została uzgodniona indywidualnie, a przy tym sformułowana prostym i zrozumiałym językiem. § 1 ust. 1 umowy nie podlegał zatem badaniu w trybie art. 385¹ k.c. Podobnie bezzwrotna opłata przygotowawcza w kwocie 483,03 CHF (§ 2 ust. 1 umowy).

Jak już wyżej wskazano brak jest podstaw do przyjęcia, że kwestionowane przez powodów mechanizmy przeliczeniowe zawarte w § 37 ust. 1 i 2 Regulaminu oraz § 38 ust. 1 Regulaminu określają główne świadczenia stron umowy kredytu. Pojęcie głównego świadczenia należy rozumieć wąsko, w nawiązaniu do pojęcia elementów przedmiotowo istotnych umowy (tak SN w orzeczeniu z 08.06.2004 r., I CK 635/03, LEX nr 846573).

W umowie kredytu – stosownie do art. 69 ust. 1 Prawa bankowego – świadczeniem głównym banku jest udostępnienie kredytobiorcom oznaczonej kwoty pieniężnej, zaś świadczeniem głównym kredytobiorców jest zwrot otrzymanych środków pieniężnych oraz uiszczenie opłat

z tytułu oprocentowania i z tytułu prowizji. Postanowienia § 37 ust. 1 i 2 Regulaminu oraz

§ 38 ust. 1 Regulaminu wprowadzają jedynie mechanizm przeliczenia – w określonej w niej sytuacji – świadczenia głównego banku (wyplacanej kwoty kredytu) na złote polskie, a także świadczenia kredytobiorców na złote polskie.

Chociaż problem przeliczania kwoty kredytu

z waluty obcej na walutę polską jest pośrednio powiązany z wypłatą kredytu, to brak jest podstaw do przyjęcia, że ustalenia w tym zakresie są postanowieniami dotyczącymi głównych świadczeń stron. Są to postanowienia poboczne, o drugorzędym znaczeniu. Głównych świadczeń stron dotyczą tylko takie elementy konstrukcyjne umowy bez uzgodnienia, których nie doszłoby do jej zawarcia. Klauzula przeliczeniowa zawarta w umowie nie jest postanowieniem o charakterze przedmiotowo istotnym (essentialia negotii), zatem może być objęta kontrolą zgodności z zasadami obrotu konsumenckiego. Należało zatem ocenić kwestionowane przez stronę powodową klauzule umowne w świetle pozostałych przesłanek abuzywności, tj. sprzeczności z dobrymi obyczajami i rażącego naruszenia interesów kredytobiorców jako konsumentów. W okolicznościach sprawy kwestie abuzywności stosowania przez bank własnych kursów do wypłaty i spłaty kredytu należy badać odrębnie. Nie każde bowiem naruszenie interesów konsumenta sprawia, że dana klauzula nabiera charakteru niedozwolonej klauzuli umownej. Naruszenie takie, aby mogło wywołać skutek wskazany w art. 385¹ k.c. musi mieć charakter kwalifikowany – rażący (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 4 października 2018 r., VI ACa 618/18).

Przechodząc do oceny, czy poprzez wprowadzenie w § 37 ust. 1 Regulaminu klauzuli przeliczeniowej przy wypłacie kredytu doszło do rażącego naruszenia interesów konsumentów należy odwołać się do treści łączącej strony umowy kredytu hipotecznego. Kredyt ten miał charakter kredytu walutowego – został udzielony w walucie obcej i w tej walucie były wyrażone raty kredytu. Zgodnie z § 37 ust. 1 Regulaminu w brzmieniu obowiązującym na dzień zawarcia umowy kredyty w walutach wymiennalnych były wypłacane w złotych przy zastosowaniu kursu kupna waluty obowiązującego w banku

w chwili wypłaty. Kwota i waluta kredytu zostały określone w § 1 ust. 1 umowy w sposób jednoznaczny i nie budzący żadnych wątpliwości. Do przeliczenia dochodziło dopiero

w momencie wypłaty kredytu w złotych zgodnie z dyspozycją kredytobiorców. Data uruchomienia kredytu była uzgodniona z kredytobiorcami. Powodowie mieli zatem rzeczywisty wpływ na wypłacaną im w PLN kwotę. Mieli też możliwość dokonania ekonomicznej analizy opłacalności tej transakcji. Umowa nie wyłączała odwołalności dyspozycji wypłaty kredytu. Powodowie zrealizowali cel inwestycyjny i sfinansowali zakup spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego ze środków kredytu. Bank wykonał zatem umowę, a powodowie nie składali reklamacji co do wypłaconych im przez bank kwot. Interes ekonomiczny powodów w postaci celu kredytowania został w pełni zaspokojony. Fakt, że kredyt – zgodnie z wolą stron – został wypłacony w złotych nie zmienia tego, że kredyt został udzielony w walucie obcej i konkretna kwota kredytu w CHF została wskazana w umowie. Nie narusza również interesów powodów okoliczność, że

w momencie zawierania umowy nie znali konkretnej kwoty jaką otrzymają w PLN. Kredyt miał być wypłacany na podstawie dyspozycji powodów, którą powodowie mogli złożyć

w ciągu 60 dni (§ 2 ust. 5 umowy). Zobowiązanie powodów w PLN było powiązane z walutą obcą, której wartość podlega ciągłym wahaniom. Z oczywistych zatem względów nie było możliwe wskazanie w umowie konkretnej kwoty w PLN. Brak jest zatem podstaw do stwierdzenia, że zastosowanie przez bank własnego kursu do wypłaty kredytu rażąco naruszało interesy powodów, a umowa nie została wykonana, gdyż powodowie nie otrzymali CHF. Na etapie zawierania umowy powodowie nie byli zainteresowani wypłatą kwoty kredytu w CHF, albowiem potrzebowali kwoty kredytu w złotych polskich. Byli natomiast zainteresowani kredytem w walucie obcej z uwagi na niższy koszt

takiego kredytu. Samo ustalanie przez bank kursów walut nie prowadzi jeszcze do znaczącego naruszenia interesów konsumenta, tym bardziej w sytuacji gdy bankowi nie można przypisać złej woli w tym zakresie. Banki były i są uprawnione do ustalania własnych tabel kursowych, a w okresie zawierania umowy żaden przepis prawa rangi ustawy czy rozporządzenia nie nakładał na banki obowiązku wskazywania metody ustalania kursów banku. Przepis art. 111 ust. 1 pkt 4 Prawa bankowego zobowiązywał jedynie banki do ogłaszania w miejscu wykonywania czynności w sposób ogólnie dostępny stosowanych kursów walut. Działalność banków podlega nadzorowi Komisji Nadzoru Finansowego. Banki pełnią funkcję dealera rynku walut i to w oparciu o kursy banków pełniących funkcję dealera rynku Narodowy Bank Polski ustala średni kurs NBP. Banki natomiast ustalają kursy walut w oparciu o globalne wskaźniki rynkowe. Zauważyć należy, że także Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z dnia 18 listopada 2021 r. C-212/20 w pkt 65 wskazał, że w przypadku braku podstaw przypisania bankowi złej wiary przy tworzeniu tabel kursowych walut, na sądzie krajowym spoczywa obowiązek ustalenia czy istnieje znaczna nierównowaga wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta.

Z analogicznych względów brak jest podstaw do stwierdzenia abuzywności § 8 ust. 1 Regulaminu (minimalna kwota kredytu wynosiła 10.000 zł lub równowartość tej kwoty w walucie wymiennej według kursu kupna waluty obowiązującego w banku w chwili złożenia wniosku o kredyt).

Odmienne natomiast przedstawia się sytuacja, jeżeli chodzi o stosowanie przez bank własnego kursu przy spłacie rat kapitałowo-odsetkowych, co zostało sprecyzowane w postanowieniach § 37 ust. 2 oraz w § 38 ust. 1 Regulaminu w zakresie spłaty odsetek. Raty kredytu były wyrażone w walucie CHF, co wynikało z harmonogramu spłat. Umowa nie dawała jednak możliwości spłaty kredytu bezpośrednio w walucie CHF. Powodom narzucono spłatę kredytu w złotówkach po kursie sprzedaży banku. Po uruchomieniu kredytu powodowie nie mieli już żadnego wpływu na to jak bank kształtuje wysokość ich zobowiązania w przeliczeniu na PLN. W umowie i Regulaminie zabrakło precyzyjnego, jednoznacznego i zrozumiałego dla powodów określenia warunków ustalania kursów sprzedaży w bankowej tabeli. W judykaturze utrwalił się już pogląd, że postanowienia umowy kredytowej – denominowanej/indeksowanej, które pozwalają bankowi swobodnie i bez sprecyzowania przesłań określać kursy walut, służące następnie do przeliczania należnych od kontrahenta rat są abuzywne. Są one sprzeczne zarówno z dobrymi obyczajami, jak i znacząco naruszają interesy konsumenta. Godzą bowiem w równowagę kontraktową stron. W konsekwencji za niedozwolone należy uznać postanowienia § 37 ust. 2 i § 38 ust. 1 Regulaminu w zakresie, w jakim narzucają powodom spłatę rat i odsetek w złotówkach po kursie sprzedaży z tabeli banku. Sąd nie dopatrzył się natomiast abuzywności § 38 ust. 1 Regulaminu w zakresie opłat i prowizji. Koszty te były bowiem naliczane w momencie dokonywania czynności bankowej przez kredytobiorcę, który miał możliwość ustalenia kursu obowiązującego w banku w dniu dokonywania czynności. W tym zakresie aktualna pozostaje argumentacja przedstawiona przy wypłacie kredytu.

Nie jest natomiast abuzywne postanowienie § 4 ust. 1 umowy dopuszczające spłatę rat kredytu w złotówkach. Powodowie powinni mieć wybór co do waluty wykonania zobowiązania, a sama spłata rat kredytu w złotówkach nie świadczy o znaczącym naruszeniu praw i obowiązków stron.

Postanowienia § 4 ust. 1 umowy (zmiana kursu waluty wpływa na wysokość salda kredytu oraz raty kapitałowo-odsetkowej) i § 15 ust. 2 Regulaminu (obowiązek ubiegającego się o kredyt do złożenia oświadczenia, że został poinformowany o ponoszeniu ryzyka walutowego i/lub ryzyka zmiennej stopy procentowej) miały charakter informacyjny, odpowiadały wymogom Rekomendacji S i nie mają charakteru niedozwolonego. Także § 40 ust. 1 i 2 Regulaminu nie może zostać uznany za niedozwolony. Powodowie zaciągnęli bowiem zobowiązanie w walucie obcej. Wysokość ich zadłużenia w PLN była zależna od kursu waluty. Obowiązek pokrycia różnicy jest naturalną konsekwencją zaciągnięcia zobowiązania powiązanego z walutą obcą, której wysokość podlega ciągłym zmianom.

Sąd nie podzielił argumentacji powodów co do abuzywności § 2 ust. 3 pkt 4 lit. b, § 2 ust. 3 pkt 6 lit. c, § 6 ust. 1 pkt 1, § 6 ust. 2 pkt 1, § 7 pkt 9, § 13 ust. 2 pkt 2 lit. b umowy oraz § 11 ust. 3 i § 18 ust. 1 i 2 Regulaminu dotyczących ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. W kwestii tej wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 września 2018 r., I CNP 39/17, przesądzając dopuszczalność stosowania przez bank tego rodzaju zabezpieczeń.

Celem ubezpieczenia niskiego wkładu jest zminimalizowanie ryzyka spadku wartości nieruchomości. Powszechnie wiadomym jest, że wartości nieruchomości nie są stałe i podlegają wahaniom cyklicznym. Cykliczność wahań tych wartości oznacza, że w terminie, na jaki zawarta jest umowa, wartość nieruchomości może kształtować się nawet poniżej 80% wartości nieruchomości określonej w momencie zawarcia umowy. Biorąc pod uwagę ów cykliczny charakter cen na rynku nieruchomości, w praktyce bankowej wykształcił się zwyczaj udzielania kredytu hipotecznego, który finansuje maksymalnie 80%-90% wartości nieruchomości zabezpieczającej kredyt. Jeżeli wskaźnik LTV jest wyższy niż 80% ryzyko nie odzyskania całości ekspozycji kredytowej rośnie. W takiej sytuacji jest wymagane ustanowienie odpowiedniej jakości zabezpieczenia. Ustanowienie takiego zabezpieczenia rekomenduje m.in. Komisja Nadzoru Finansowego. Oceniając abuzywność postanowienia nakładającego obowiązek ubezpieczenia niskiego wkładu nie można nie zauważyć, że dzięki takiemu rozwiązaniu powód otrzymał kredyt w wyższej wysokości bez angażowania środków własnych. Dla oceny braku ekwiwalentności świadczeń bez znaczenia pozostaje okoliczność, że powód opłacając składkę ubezpieczeniową nie był beneficjentem tego ubezpieczenia, gdyż w przypadku zaistnienia zdarzenia, to bank jako jedyny beneficjent wypłaconego świadczenia przeznaczyłby je na spłatę kredytu. Rażąco naruszenie interesów konsumenta nie może być bowiem sprowadzane do wymiaru czysto ekonomicznego. Należy brać pod uwagę okoliczności rzutujące na ocenę, czy w stosunku umownym doszło do naruszenia dobrych obyczajów w sposób powodujący rażąco naruszenie wspomnianych interesów. W kwestii stawianego pod wątpliwość ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, podnieść należało, że takie ubezpieczenie stanowi realizację uprawnienia i obowiązku banku do ustanowienia zabezpieczenia spłaty kredytu, co wynika z art. 70 ust. 2 i art. 69 ust. 2 pkt 6 Prawa bankowego. Odnosząc się natomiast do waluty hipoteki należy zauważyć, że zgodnie z art. 68 ust. 3 ustawy o księgach wieczystych i hipotece sumę hipoteki wyraża się w tej samej walucie co zabezpieczona wierzytelność, jeżeli strony w umowie ustanawiającej hipotekę nie postanowiły inaczej. Wierzytelność banku była wyrażona w CHF i w tej walucie wyrażono sumę hipoteki, co odpowiada zasadzie wyrażonej w powyższym przepisie.

Sąd nie podzielił też argumentacji powodów o abuzywności postanowień § 39 ust. 5 i 7 Regulaminu. Przewalutowanie odbywało się według kursu sprzedaży obowiązującego w chwili podpisania przez kredytobiorcę aneksu do umowy kredytu o przewalutowanie. Kredytobiorcy mieli zatem możliwość ustalenia tego kursu i oceny ekonomicznej dokonywanej transakcji.

Nie ma również podstaw do uznania za niedozwolone postanowień aneksu umożliwiającego spłatę kredytu bezpośrednio w CHF i określającego sposób ustalania kursów walut przez pozwany bank. Postanowienia te nie godzą bowiem w równowagę kontraktową stron. Spłata rat kredytu w walucie CHF jest naturalną konsekwencją zawarcia umowy, w której saldo kredytu i rata kredytu są wyrażone w CHF. Natomiast postanowienia określające metodę ustalania kursów walut stanowią wyraz implementacji do umowy przepisów ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 165, poz. 984). Jak już wyżej wskazano postanowienie umowne zgodne z przepisem ustawy nie może być abuzywne.

Stwierdzenie abuzywności § 37 ust. 2 i § 38 ust. 1 Regulaminu co do zasady nie skutkuje nieważnością umowy. Przepis art. 385¹ § 1 k.c. wprowadza jedynie sankcję niezwiązania konsumenta postanowieniami umowy kształtującymi jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszającymi jego interesy. Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z dnia 29 kwietnia 2021 r. w sprawie C-19/20 po raz kolejny wyartykułował, że zgodnie z art. 6 ust. 1 in fine dyrektywy 93/13 taka „umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków”. Jak wskazano głównym celem dyrektywy jest dążenie do przywrócenia równowagi kontraktowej między stronami, która mogła być naruszona poprzez stosowanie przez przedsiębiorcę nieuczciwych warunków w umowach, poprzez wyłączenie zastosowania warunków uznanych za nieuczciwe, przy jednoczesnym zachowaniu, co do zasady, ważności pozostałych warunków danej umowy (zob. wyrok z dnia 7 sierpnia 2018 r., B. S. i E. C., C#96/16 i C#94/17, EU:C:2018:643, pkt 75). W tym względzie cel realizowany przez prawodawcę unijnego w ramach dyrektywy 93/13 nie polega na wyeliminowaniu z obrotu wszystkich zawierających nieuczciwe

warunki umów (zob. wyrok z dnia 15 marca 2012 r., P. i P., C#453/10, EU:C:2012:144, pkt 31). Jeśli zaś chodzi o kryteria umożliwiające dokonanie oceny tego, czy umowa może rzeczywiście nadal obowiązywać po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków, należy podnieść, że zarówno brzmienie art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, jak i wymogi pewności prawa przy prowadzeniu działalności gospodarczej przemawiają za przyjęciem przy wykładni tego przepisu podejścia obiektywnego, w ramach którego sytuacja jednej ze stron umowy

– w niniejszym przypadku konsumenta – nie może zostać uznana za decydujące kryterium rozstrzygające o dalszym losie umowy (zob. wyrok z dnia 15 marca 2012 r., P.

i P., C#453/10, EU:C:2012:144, pkt 32). Podkreślono również, że unieważnienie umowy w postępowaniu głównym nie może zależeć od wyraźnego żądania konsumentów, lecz wynika z obiektywnego zastosowania przez sąd krajowy kryteriów ustanowionych na mocy prawa krajowego. Co istotne, Trybunał w powyższym orzeczeniu po raz kolejny przypomniał, że wyeliminowaniu z umowy podlega tylko i wyłącznie postanowienie uznane za abuzywne, a nie inne postanowienia, choćby pozostające z nim w związku. Mając zatem powyższe na względzie, nie ulega wątpliwości, że po wyeliminowaniu postanowienia § 37 ust. 2 i § 38 ust. 1 Regulaminu umowa mogła i nadal może być wykonywana.

Raty kredytu

i odsetki były wyrażone w walucie obcej, a kredytobiorcy zobowiązali się spłacać raty kredytu obejmujące część kapitałową oraz odsetkową w terminach i wysokościach określonych w umowie. Zgodnie z § 4 ust. 6 umowy, terminy spłat oraz wysokość rat określa harmonogram spłaty, który stanowi integralną część umowy. Harmonogram obejmujący raty od dnia pierwszej zmiany oprocentowania był przekazywany kredytobiorcom w dniu podpisania umowy, natomiast harmonogram obejmujący kolejne raty do dnia następnej zmiany oprocentowania był przesyłany kredytobiorcom po każdej zmianie oprocentowania. Umowa może być wykonywana, z tym że powodowie zamiast spłaty rat kredytu w PLN, powinni byli spłacać raty w CHF od samego początku trwania umowy. Nie powstaje żadna luka w umowie, skoro od początku powodowie mieli świadomość wysokości ich zobowiązań wyrażonych w walucie obcej. Po wyeliminowaniu postanowienia umownego wprowadzającego przeliczenie wysokości raty kredytu z CHF na PLN po kursie ustalonym jednostronnie przez bank powodowałoby brak potrzeby dokonywania przeliczeń. W takim przypadku wysokość zobowiązania kredytobiorców i tak jest znana, gdyż została wyrażona wprost w umowie w CHF.

Z uwagi na to, że umowa została w całości wykonana, powodowie nie mają też interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c. w żądaniu ustalenia abuzywności powyższych postanowień umowy. Dlatego też żądanie ewentualne pozwu i w tym zakresie oddalono.

Odnosząc się do ewentualnych nadpłat związanych ze stwierdzeniem abuzywności § 37 ust. 2 i § 38 ust. 1 Regulaminu w zakresie w jakim odnoszą się do spłaty rat kredytu

w złotych po kursie sprzedaży z tabeli banku, zauważyć należy, że powodowie nie wykazali, że bank pobierając od nich raty kapitałowo-odsetkowe w złotych zamiast

w CHF wzbogacił się ich kosztem. Po pierwsze, od 2009 r. w pozwanym banku istniała możliwość spłaty kredytu w CHF, powodowie zdecydowali się na to dopiero w 2015 r. i od tej pory spłacali kredyt w CHF, a zatem z pominięciem tabel kursowych banku. Po drugie, powodowie nie udowodnili, że w okresie od dnia zawarcia umowy do dnia wejścia w życie aneksu byli w stanie kupić CHF po kursie niższym od zastosowanego przez bank i o ile niższym. Kurs NBP nie jest kursem transakcyjnym i po tym kursie nie ma możliwości nabycia waluty na rynku, co jest informacją powszechnie znaną. W ocenie Sądu nie jest również zasadne stosowanie do kredytu złotowego oprocentowania opartego o stopę LIBOR, jak przy kredytach denominowanych lub indeksowanych do waluty obcej, gdyż w istocie kredytobiorca dwa razy zyskuje, raz na skutek przewalutowania na złotówki, z chwili udzielenia kredytu, a drugi raz przez oprocentowanie LIBOR, które w sytuacji gdy waluta staje się mocniejsza w stosunku do złotego, maleje, a wzrasta gdy waluta słabnie w stosunku do złotego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2021 r. I CSK 114/21). Walutę udzielonego kredytu i ewidencji zadłużenia wiąże się ściśle z rodzajem stawki referencyjnej przewidzianej dla tej waluty. Powodowie zawarli umowę kredytu w walucie wymiennej ze stawką LIBOR, a nie kredytu złotowego ze stawką WIBOR. Mając zatem na względzie treść art. 385¹ § 2 k.c. i w tym przypadku brak jest podstaw do tworzenia nowej konstrukcji umowy.

Z powyższych względów żądanie ewentualne pozwu nie może być również uwzględnione na podstawie art. 471 k.c. Zgodnie z tym przepisem dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Powodowie nie udowodnili wysokości szkody jaką ponieśli na skutek stosowania przez bank własnych kursów sprzedaży do przeliczenia raty w CHF na PLN w okresie od dnia zawarcia umowy do dnia wejście w życie aneksu nr (...).

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. Powodowie jako przegrywający sprawę są obowiązani zwrócić pozwanemu koszty zastępstwa procesowego w kwocie 5.400 zł ustalone na podstawie § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa.